

Rezerwowa armia biednych

9 stycznia 2012

Tylko 16% polskich bezrobotnych otrzymuje zasiłki. W starych krajach UE pobiera je nawet 80% osób, które straciły pracę.

„Dziennik Gazeta Prawna” omawia obecną sytuację w kwestii bezrobocia i uprawnień do zasiłków. W roku 2012 w 110 powiatach na 314 (mniej więcej 1/3 powierzchni Polski) bezrobotni uprawnieni do zasiłków będą otrzymywali je przez 12 miesięcy, a w pozostałych przez 6 miesięcy. Zasiłek wypłacany jest przez rok w tych regionach, gdzie stopa bezrobocia była w końcu czerwca poprzedniego roku o ponad 50% wyższa od średniej krajowej.

To nie koniec „optymistycznych” informacji. Z danych GUS wynika, że w listopadzie 2011 r. w całym kraju tylko 305 tys. osób bezrobotnych otrzymywało zasiłki – było to tylko 15,9% ogółu bezrobotnych. – „Większość zarejestrowanych stanowią osoby długotrwale bezrobotne, które nie spełniają kryteriów branych pod uwagę przy przyznawaniu zasiłków” – mówi gazecie prof. Urszula Sztanderska z Uniwersytetu Warszawskiego. Wedle danych GUS w listopadzie w urzędach pracy zarejestrowanych było ponad 965 tys. długotrwale bezrobotnych, a więc pozostających w rejestrach ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich dwóch lat.

Bezrobotny ma prawo tylko wtedy, gdy podczas 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania w urzędzie pracy był zatrudniony co najmniej 365 dni za co najmniej ustawowe minimalne wynagrodzenie. Zdaniem ekspertów, w przyszłości taki warunek spełniać będzie coraz mniej osób. Jak to wygląda gdzie indziej? – „W starych krajach Unii Europejskiej 70-80 proc. bezrobotnych otrzymuje zasiłki. Jedni otrzymują zasiłki z ubezpieczenia od bezrobocia, inni zasiłek socjalny. Zasiłek z ubezpieczenia przyznawany jest często na dwanaście miesięcy i nawet przez 24 miesiące, bo różnie bywa w poszczególnych

krajach. A gdy kończy się ten okres i bezrobotny nie znajdzie pracy, otrzymuje zasiłek socjalny” – mówi prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)